

Sygn. akt I ACa 146/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kuberska (spr.)
Sędziowie:	SA Krzysztof Depczyński SA Lilla Mateuszczyk
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **O. V.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie odpowiedzialności

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 29 listopada 2012 r. sygn. akt I C 122/10

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 3, 4, 5 i 7 w ten sposób, że:

1. w pkt 3 w miejsce zasądzonej od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda O. V. kwoty 1.000 złotych od 1 grudnia 2012 roku z tytułu zwiększonych potrzeb zasądza rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów w kwocie:

a) 5.490 (pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt) złotych miesięcznie za okres od 1 lutego 2010 roku do 30 kwietnia 2010 roku płatnej w terminie do 10. dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 1 lutego 2010 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

b) 5.950 (pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie za okres od 1 maja 2010 roku do 30 czerwca 2011 roku płatnej w terminie do 10. dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 1 maja 2010 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

2. w pkt 4 w miejsce zasądzonej od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda O. V. kwoty 2.000 złotych miesięcznie renty z tytułu utraconych dochodów zasądza:

a) 2.000 (dwa tysiące) złotych miesięcznie za okres od 1 lipca 2011 roku do 30 listopada 2012 roku płatnej w terminie do 10. dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 1 lipca 2011 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

b) 3.700 (trzy tysiące siedemset) złotych miesięcznie poczynając od 1 grudnia 2012 roku i na przyszłość, płatnej w terminie do 10. dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat;

3. w pkt 5 umarza postępowanie w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów za okres od 1 lutego 2010 roku do 30 kwietnia 2010 roku w kwocie 6.480 (sześć tysięcy czterysta osiemdziesiąt) złotych oraz w kwotach po 1.700 (jeden tysiąc siedemset) złotych miesięcznie za okres od 1 maja 2010 roku do 30 listopada 2012 roku;

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie i w całości apelację strony pozwanej;

III. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda O. V. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nakazuje pobrać od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej apelacji strony powodowej.

Sygn. akt I ACa 146/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. V. tytułem zadośćuczynienia kwotę 215.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 5 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 65.000 zł od dnia 11 września 2010 r. o do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 12.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego na rzecz powoda, poczynając od dnia 1 grudnia 2012 r., rentę z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.000 zł miesięcznie, płatną do 10 - go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat; zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę z tytułu utraconych dochodów w kwocie 2.000 zł miesięcznie, płatną do 10 -go dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat; umorzył postępowanie co do rent z tytułu utraconych dochodów i zwiększonych potrzeb ponad kwotę 3.700 zł miesięcznie; ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości u powoda wskutek wypadku komunikacyjnego z dnia 21 listopada 2009 r. w miejscowości R.; oddalając powództwo w pozostałej części i orzekając w przedmiocie kosztów procesu

(wyrok – k. 648 – 548 verte).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne. Z ustaleń tych wynikają następujące okoliczności:

Powód O. V. jest obywatelem Ukrainy zamieszkałym

w C.. Ma 38 lat. W nocy z 20 na 21 listopada 2009 r. około godziny 2.20 jechał (...) trasa W. - K. w kierunku W.. Zamierzał w R. (gm. M., woj. (...)) skręcić w kierunku na K.. W okolicy zjazdu w R. zobaczył wystawiony trójkąt odblaskowy a dalej stojący na poboczu samochód TIR. Obok samochodu stał człowiek, który machając ręką dawał znak, aby przejeżdżający samochód zatrzymał się. Powód zatrzymał swój pojazd na poboczu przed stojącym samochodem.

Kierowca TIR - a, Polak, potrzebował pomocy przy wymianie lewego, przedniego koła. W trakcie wymiany koła (zostały do przykręcenia 2 śruby) zostali oni najechani przez nadjeżdżający od strony K. pojazd L. (...) nr rej. (...) i odrzuceni na pobocze. Polski kierowca zginął na miejscu.

W sprawie toczyło się postępowanie karne (Prokuratura Rejonowa w Piotrkowie Trybunalskim, sygn. akt II Ds 2262/09). W dniu 27 kwietnia 2010 r. został skierowany do Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim akt oskarżenia przeciwko sprawcy wypadku I. R.. Wyrokiem z dnia 23 września 2010 r. w sprawie VIIK 956/10 I. R. został uznany za winnego i wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 5 lat.

W chwili zdarzenia pojazd L. (...) posiadał ważne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie, polisa (...).

Pozwany (...) S.A. zmieniło w toku postępowania nazwę na (...) Towarzystwo (...) S.A. w W..

W wyniku wypadku samochodowego powód przebywał w szpitalu w P. na Oddziale (...)do 21 grudnia 2009 r., a następnie został przez rodzinę przewieziony na Ukrainę. Powód w grudniu 2009 r. poniósł koszt zakupu leków w kwocie 812 zł. W okresie hospitalizacji powoda jego 4 osobowa rodzina przebywała w Polsce 4 dni. Nocowała w hotelu - koszt średnio 100 zł na osobę, łącznie 400 zł. Poniosła koszty wyżywienia w kwocie 900 zł oraz wyżywienia powoda w kwocie 700 zł. Rodzina powoda przyjechała po powoda prywatnym samochodem marki V. (...). Nocowała jedną noc w hotelu. W wyniku wypadku uległa zniszczeniu odzież powoda o wartości 1.000 zł.

Po powrocie na Ukrainę powód dokonał zakupu niezbędnych środków leczniczych w zakresie schorzeń ortopedycznych w okresie od lutego do końca kwietnia 2010 r. w kwocie łącznej 2.760,90 hrywien, co daje kwotę ok. 920 hrywien miesięcznie oraz dokonał zakupu aparatu L. za kwotę 2.500 hrywien i wózka inwalidzkiego za ok. 1.000 zł. Odbił 4 serie masaży po 7 zabiegów. Koszt serii łącznie 140 zł (20 zł za jeden zabieg). Koszt leków ortopedycznych, przeciwbólowych, opatrunków to kwota 150 zł miesięcznie w tym okresie. Kurs hrywny do złotego polskiego w okresie od 1 lutego 2010 r. wynosi około 1 - 0,4 zł - tabele wydruków kursowych NBP.

Powód od maja 2010 r. z uwagi na stan zdrowia nie stosuje żadnych leków (twierdzi, że za dużo brał leków i się po nich źle czuje), a jedynie środki opatrunkowe, których koszt zakupu określił na kwotę ok. 100 zł miesięcznie. W przypadku konieczności wizyt lekarskich powód korzysta z nieodpłatnej pomocy rodziny lub kolegów. Utrzymuje się z pożyczek udzielanych przez rodzinę oraz kolegów.

Powód po powrocie na Ukrainę do marca 2010 r. mieszkał z żoną i dwójkiem dzieci, a następnie od marca 2010 r. mieszka wraz z matką. Rodzina powoda sprawowała nad nim opiekę. Matka powoda nie pracuje, jest emerytką. Otrzymuje kwotę ok. 230 zł miesięcznie emerytury po przeliczeniu waluty. Obecnie powód nie wymaga opieki osób trzecich, jedynie potrzebuje pomocy przy przygotowywaniu posiłków.

W wyniku wypadku, zgodnie z opiniami biegłych sporządzonymi

w czerwcu 2010 r. w niniejszej sprawie powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznym uszczerbku w wysokości 107% trwałego uszczerbku, w tym 10% z tytułu schorzeń o charakterze neurologicznym, 20% uszczerbku z punktu widzenia obrażeń chirurgicznych oraz minimum 77%

z tytułu schorzeń ortopedycznych. Przy czym w tym przypadku proces leczenia nie jest zakończony, może nastąpić pogorszenie stanu zdrowia

i zwiększenie tegoż uszczerbku. Obecnie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 88%, w tym 6% uszczerbku o charakterze plastycznym, 20% uszczerbku z punktu widzenia obrażeń chirurgicznych oraz 62% z tytułu schorzeń ortopedycznych.

Charakter schorzeń powoda wymaga dalszego leczenia, zostały przeprowadzone na Ukrainie 3 zabiegi operacyjne, ponowne złamanie

i założenie gipsu oraz w kwietniu 2010 r., założenie stabilizatora L., jak również w październiku 2010 r. stabilizacji złamania kości piszczelowej stabilizatorem G. - K..

Proces leczenia w zakresie schorzeń neurologicznych i chirurgicznych został zakończony, natomiast w przypadku leczenia uszkodzeń

o charakterze ortopedycznym trwa nadal, rokowanie są niepewne, nie wykluczone są ponowne zabiegi operacyjne, wymagane jest przyjmowanie leków przeciwbólowych, ewentualnie stosowanie leków przeciwzapalnych lub antybiotyków.

Powód poruszał się od czasu urazu jedynie na wózku, przez okres co najmniej roku wymagał pomocy osób trzecich przez co najmniej 10 godzin dziennie. Obecnie porusza się przy użyciu 1 kuli łokciowej. Jest samodzielny.

Obecnie powód wymaga systematycznego leczenia usprawniającego (fizyko i kinezoterapii).

Zabiegi dla obywateli RP są refundowane przez NFZ, ale trzeba na nie czekać 1 - 2 miesiące. Na niektóre zabiegi, np. masaże terminy są dłuższe. Ceny zabiegów fizykoterapii wynoszą od 15 zł do 20 zł za zabieg, kinezoterapia 30 zł za pół godziny. Stosuje się zabiegi w seriach po 10, zazwyczaj łącząc 2 - 3 zabiegi fizykoterapii i 1 - 2 kinezoterapii. Cena serii zabiegów to 450 - 950 zł. Kinezoterapii zalecana jest ciągle, a fizykoterapia - w odstępach 2 - 3 tygodni.

Powód, który jest obcokrajowcem, wymaga zabiegów

- fizykoterapii – 2 - 3 zabiegi w seriach po 10 stosowane 1 x na 1 - 1,5 miesiąca,

- zabiegów kinezyterapii - ćwiczenia na przyrządach w seriach po 10 wykonywanych w zakładzie rehabilitacji 1 x na 1 - 1,5 oraz instruktaż ćwiczeń do wykonywania w domu z korektą schematu ćwiczeń 1 x na 1 - 1,5 miesiąca.

Koszt rehabilitacji w takim zakresie wynosiłby ok. 450 - do 950 zł miesięcznie, w zależności od rodzaju zabiegów.

Rehabilitacja jest leczeniem wspomagającym zasadnicze leczenie, jakim jest leczenie ortopedyczne. Przy obrażeniach, jakich doznał powód, powikłaniach jakie wywiązały się w trakcie procesu leczenia, nie można spodziewać się przywrócenia pełnej sprawności ruchowej powoda.

Powód będzie wymagał rehabilitacji stale. Obecnie leczenie rehabilitacyjne jest konieczne, aby przyspieszyć proces leczenia ortopedycznego i maksymalnie zmniejszyć dysfunkcje ruchowe.

W późniejszym okresie leczenie rehabilitacyjne będzie miało na celu utrzymanie osiągniętej sprawności fizycznej, opóźnienie powstawania wtórnych zmian zwyrodnieniowych i zmniejszenie dolegliwości z nimi związanych.

Powód wymaga leczenia usprawniającego. Dotychczas takie nie było prowadzone. Trudno przewidzieć jak długo będzie trwała konieczności systematycznej intensywnej rehabilitacji powoda - w dużej mierze zależy to od efektów leczenia ortopedycznego (osiągnięcie pełnego zrosty kości kończyn dolnych). Obecnie można stwierdzić, że powód

wymaga kilkumiesięcznej intensywnej rehabilitacji, początkowo najlepiej w warunkach Oddziału (...), później w warunkach ambulatoryjnych. Dopiero po takiej intensywnej rehabilitacji można określić dalsze rokowania.

Rokowanie co do powrotu funkcji nerwu strzałkowego lewego jest niepewne, ale możliwe. Regeneracja nerwów obwodowych jest procesem długotrwałym, wymagającym leczenia farmakologicznego i rehabilitacji. Rokowanie co do powrotu funkcji nerwu strzałkowego lewego mogłoby być bardziej precyzyjne, gdyby u powoda było wykonane badanie (...).

Koszt leków powoda wynosi 50 zł miesięcznie (leki przeciwbólowe, p/w obrzękowe). Cierpienia fizyczne dużego stopnia trwały od urazu przez ok. półtora roku, obecnie są umiarkowane.

Biegły ortopeda ustalił stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda na poziomie 62% uszczerbku ortopedycznego - opinia z lipca 2011 r.

Wysokość stałego uszczerbku plastycznego wynosi 6%.

Blizny kończyn dolnych stanowią trwałe okaleczenie i oszpecenie powoda. Nie jest możliwe zlikwidowanie tych blizn na drodze operacji plastycznej. Napięta, słabo ukrwiona skóra lewego podudzia oraz bardzo liczne rozległe blizny uniemożliwiają przeprowadzenie zabiegu korekcyjnego. Blizny należy traktować jako postać ostateczną. Korekta blizny prawego uda może tylko nieznacznie poprawić jej wygląd, ale jej nie zlikwiduje. Korekty zniekształceń pourazowych wykonywane są przez oddziały chirurgii plastycznej w ramach umowy z NFZ. Powód obecnie wymaga pielęgnacji blizn poprzez natłuszczanie maściami.

Biegły chirurg plastyczny C. D. potwierdził trwały uszczerbek powoda na poziomie 6%.

U powoda zabiegi operacyjne wykonywane były wielokrotnie, a po zabiegu zespolenia metalowego wewnętrznego kości podudzia lewego wystąpiło powikłanie zapalne, które mogło być przyczyną odczuwania przez powoda dolegliwości bólowych do czasu wygojenia się tej rany (ok. 4 tygodnie).

Blizny pourazowe i chirurgiczne występujące u powoda są trwałym następstwem wygojenia się ran urazowych i chirurgicznych, z punktu widzenia chirurgii plastycznej proces leczenia powoda zakończył się powstaniem tych blizn.

U powoda istnieją blizny pourazowe i pooperacyjne obu kończyn dolnych.

Nie ma konieczności jakiegokolwiek korekcji tych blizn, ponieważ nie ma żadnej możliwości ich likwidacji, co wynika z rokowań na przyszłość co do obecności i wyglądu blizn.

Rokowania na przyszłość, co do obecności i wyglądu blizn są niepomysłne. Nie ma możliwości jakiegokolwiek, czy to chirurgicznego, czy to

fizykoterapeutycznego leczenia blizn bez pozostawienia następnych blizn, dlatego zabiegi chirurgiczno - plastycznej korekty blizn polegają tylko na zwięźnieniu blizn i zmianie ich przebiegu, czyli na próbie zmniejszenia widoczności blizn, lecz zawsze z pozostawieniem następnych blizn pooperacyjnych, tylko ewentualnie mniej widocznych.

Możliwość całkowitej likwidacji blizn nie istnieje.

Nie mogą one całkowicie zaniknąć, ani bez interwencji chirurgicznej, ani po interwencji chirurgicznej, ani w wyniku upływu czasu, choć upływ czasu, mierzony w latach sprzyja samoistnemu zanikowi (inwolucji) blizn, lecz zanik taki nigdy nie spowoduje niewidoczności istniejącej blizny.

Z tego względu określanie kosztów chirurgiczno - plastycznej korekcji blizn u powoda jest bezprzedmiotowe. Wykonywanie takich zabiegów u powoda jest niecelowe z uwagi na brak jakichkolwiek wskazań lekarskich do ich przeprowadzenia. Łączna długość blizn u powoda wynosi ok. 60 cm, co

sprawia, że jedynie teoretyczny koszt ich korekcji chirurgiczno plastycznej wynosiłby od 12.000 – 18.000 zł (200 - 300 zł za korektę 1 cm bieżącego blizny wg cenników w polskich gabinetach chirurgii plastycznej).

Natomiast zaleceniem chirurgii plastycznej jest systematyczne stosowanie do pielęgnacji blizn maści witaminowych (linomag i dermosan naprzemiennie), maści leczniczych (np. C. na blizny przerostowe i maści peelingujących, np. no - scar, na pozostałe blizny) oraz stosowanie zabiegów laserowych (odbarwiających i peelingujących).

Zalecenie to ma charakter porady lekarskiej i w żadnej mierze nie jest dla pacjenta obowiązujące; niestosowanie się pacjenta do tych zaleceń nie ma żadnego negatywnego wpływu na ogólny stan zdrowia, stosowanie tych maści i zabiegów jest zawsze wyłącznie dobrowolne.

Teoretyczny koszt miesięczny takiej pielęgnacji blizn o łącznej długości 60 cm wynosi w przybliżeniu 50 - 100 zł miesięcznie, a zasadny okres stosowania tych maści i zabiegów, zależny zawsze od uzyskiwanych efektów, zwykle w praktyce jest okresem dwuletnim (nie ma znaczenia po jakim czasie od urazu, który doprowadza do powstania blizn, kurację taką się rozpoczyna, bo na jej rozpoczęcie nigdy nie jest za późno).

Powód jest zawodowym kierowcą. Przed wypadkiem pracował jako kierowca tirów. Pół roku przed wypadkiem przebywał na Ukrainie, gdzie wykonywał na umowę zlecenia różnych firm, pojedyncze kusy na kierunku - Finlandia, Rosja, P.. Kursów tych w miesiącu było ok. 4 - dochód z nich wynosił ok. 200 euro, czyli ok. 800 zł.

W 2008 r. powód był zatrudniony na podstawie tymczasowego zezwolenia na pracę w firmie (...) Sp. z o.o. w okresie od 12 stycznia do 11 kwietnia 2009 r.

Umowa o pracę opiewała na kwotę 1.200 zł netto, niezależnie od tej kwoty otrzymywał on równowartości ok. 200 euro za 1 kurs, których bywało 3 - 4 w miesiącu.

Powód przed wypadkiem miał wstępne uzgodnienia dotyczące pracy w firmie (...) prowadzonej przez M. B. (1) z mężem na terenie Polski po uzyskaniu przez powoda wiza z planowanym dochodem 1.300 zł brutto oraz dodatkowo 40 zł za jazdę w nocy.

Kierowcy TIR - ów otrzymują nadto diety na wyjazdy zagraniczne. Są w stanie zaoszczędzić pewną kwotę z tych diet. Powód był w stanie osiągnąć dochód na poziomie 3.000 - 3.500 zł miesięcznie.

Orzeczeniem z dnia 10 października 2012 r. Komisji Ekspertów Ministerstwa Zdrowia Ukrainy powód na okres do 1 listopada 2013 r. zaliczony został do trzeciej grupy inwalidzkiej z przeciwwskazaniem ciężkiej pracy fizycznej oraz z zaleceniem lekkiej pracy bez trwałego przebywania na nogach.

Powód w poniższych okresach pobierał rentę inwalidzką w kwotach:

- maj 2012 r. w wysokości: 938 hrywien,
- czerwiec 2012 r. w wysokości: 938 hrywien,
- lipiec 2012 r. w wysokości: 944 hrywiny,
- sierpień 2012 r. w wysokości: 0 hrywien,
- wrzesień 2012 r. w wysokości: 0 hrywien,
- październik 2012 r. w wysokości: 0 hrywien.

Razem: 2.820 hrywien.

Strona powodowa dokonała zgłoszenia szkody w dniu 4 grudnia 2009 r. oraz w dniu 29 grudnia 2009 r. złożyła pismo precyzujące żądanie.

W toku postępowania likwidacyjnego wypłacono powodowi kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu Okręgowego adekwatnym zadośćuczynieniem za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 220.000 zł, uwzględniająca całokształt wynikłej z wypadku krzywdy, przejawiającej się m. in. w rozległości doznanych obrażeń, skutkujących długotrwałą hospitalizacją, konieczności poddania się bolesnym zabiegom operacyjnym, pozostawiającym po sobie - podobnie jak same obrażenia powypadkowe - liczne i rozległe blizny. Decydującym kryterium był również ogólny uszczerbek na zdrowiu wynoszący 88%, czy utrata możliwości swobodnego poruszania się (w chwili obecnej powód porusza się o kuli) oraz niepewne rokowania ortopedyczne. Nie bez znaczenia była także częściowa utrata zdolności do pracy.

Mając na uwadze, że pozwany wypłacił dotychczas powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 215.00 zł tytułem zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy zasądził nadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.000 zł tytułem odszkodowania (wraz z utraconym wynagrodzeniem powoda). Orzekając w tym zakresie Sąd nie uznał dochodzonych kosztów opieki sprawowanej przez rodzinę powoda w początkowym okresie jego pobytu w szpitalu, uznając że opiekę tę w wyczerpującym zakresie pełnił personel szpitala.

Tytułem renty na zwiększone potrzeby Sąd Okręgowy zasądził kwotę po 1.000 zł miesięcznie, obejmującą wskazane w opiniach biegłych koszty leczenia i zakupu leków, zaś z tytułu utraconych dochodów rentę w kwocie 2.000 zł miesięcznie, uwzględniając ograniczoną zdolność powoda do pracy, jak i potencjalne wynagrodzenie w ramach sektora związanego ze świadczeniem usług transportowych.

Na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie rent z tytułu utraconych dochodów i zwiększonych potrzeb ponad kwotę 3.700 zł miesięcznie z uwagi na cofnięcie powództwa w tym zakresie i zrzeczenie się roszczenia.

Sąd Okręgowy ustalił przy tym odpowiedzialność pozwanego za następstwa zdarzenia mogące powstać w przyszłości wobec niepewnych rokowań z powodu przedłużającego zrostu kości piszczelowej i dysfunkcji nerwu strzałkowego lewego

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 649 – 669).

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok Sądu I instancji w części oddalającej powództwo w zakresie:

- zadośćuczynienia ponad kwotę 215.000 zł,
- odszkodowania ponad kwotę 12.000 zł,
- świadczeń rentowych z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów od dnia 1 lutego 2010 r. do 30 listopada 2012 r.,
- świadczeń rentowych z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów, łącznie ponad kwotę 3.000 zł miesięcznie, w okresie od 1 grudnia 2012 r.

Powód zawarł w swej apelacji następujące zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do:

- błędnych ustaleń co do tego, że uszczerbek na zdrowiu powoda, który powinien być brany pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego mu zadośćuczynienia wynosi 88%, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do zaniżenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia,
- uznania, że w początkowym okresie pobytu powoda w szpitalu opiekę w wystarczającym zakresie pełnił personel szpitala, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało zaniżeniem należnego powodowi odszkodowania o kwotę 6.172 zł,
- sprzecznego uznania, że powód obecnie nie wymaga opieki osób trzecich, a jedynie potrzebuje pomocy przy przygotowywaniu posiłków,
- przyjęcie, że powód jest w stanie osiągnąć dochód na poziomie minimalnego wynagrodzenia w Polsce, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ doprowadziło do zaniżenia wysokości należnych powodowi świadczeń rentowych,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 445 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwota 220.000 zł stanowi kwotę odpowiedniego zadośćuczynienia, w sytuacji kiedy kwota ta winna być wyższa (tj. co najmniej 255.000 zł), biorąc pod uwagę okoliczności tejże sprawy, tj. poważne skutki wypadku, polegające na tym, iż powód w wyniku wypadku stał się osobą niepełnosprawną - w początkowym okresie poruszał się jedynie na wózku inwalidzkim, przeszedł trzy zabiegi operacyjne połączone z dużą bolesnością, na jego ciele widnieje szereg blizn niemożliwych do usunięcia, obecnie porusza się o kuli, a rokowania ortopedyczne są niepewne,

- art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że koszty poniesione przez rodzinę powoda opiekującą się nim w początkowym okresie w jego pobytu szpitalu były nieuzasadnione, jako że opiekę tę w wyczerpującym zakresie pełnił personel szpitala, co spowodowało zaniżenie należnego odszkodowania o kwotę 6.172 zł,

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wskutek przyjęcia, że powód od chwili wypadku do dnia wyrokowania, pomimo iż doznał trwałego uszkodzenia ciała, nie spełnia przesłanek do przyznania mu renty za ten okres, co skutkowało oddaleniem świadczeń rentowych za okres przed dniem wyrokowania,

- art. 444 § 2 k.c. poprzez zaniżenie wysokości świadczeń rentowych (z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów) o kwotę 700 zł miesięcznie, płatnych poczynając od dnia 1 grudnia 2012 r. i na przyszłość.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 1., 2., 3., 5., 9. i 11. poprzez nadanie mu następującej treści:

- w pkt. 1. - zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. V. tytułem zadośćuczynienia kwotę 250.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 100.000 zł od dnia 5 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty, od kwoty 50.000 zł od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 100.000 zł od dnia 11 września 2010 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. 2. - zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. V. tytułem odszkodowania kwotę 18.172 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. 3. - zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda O. V. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów w kwocie:

- 5.490 zł miesięcznie za okres od dnia 1 lutego 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r., płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca, poczynając do dnia 1 lutego 2010 r., z ustawowymi odsetkami od 11 - ego każdego miesiąca,
- 5.950 zł miesięcznie za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r., płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca, poczynając od 1 maja 2010 r. z ustawowymi odsetkami od 11 - ego każdego miesiąca,

- w pkt. 4. - zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda O. V. rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów w kwocie:

- 2.000 zł miesięcznie za okres od 1 lipca 2011 r. do 30 listopada 2012 r., płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 lipca 2011 r. z ustawowymi odsetkami od 11 - ego każdego miesiąca,
- 3.700 zł miesięcznie, poczynając od 1 grudnia 2012 r. i na przyszłość, płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat,

- w pkt. 5. - umarza postępowanie w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów za okres od 1 lutego 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 6.480 zł oraz w kwotach po 1.700 zł miesięcznie za okres od 1 maja 2010 r. do dnia 30 listopada 2012 r.,

- w pkt. 9. i 11. - obciąża pozwanego (...) S.A. w W. w całości kosztami postępowania, w tym zgodnie ze złożonym przez powoda zestawieniem kosztów,

a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

(apelacja powoda – k. 678 – 683 verte).

Pozwany natomiast zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w zakresie punktu 1. (w części zasądzającej ponad 50.000 zł), 3., 4., 9., 11., zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 444 § 2 k.c. poprzez jego:

- błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że przewiduje on możliwość zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu utraconych dochodów,
- niewłaściwe zastosowanie, w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy uznał, że powód utracił całkowicie zdolność do pracy zarobkowej i zwiększyły się jego potrzeby, podczas gdy z zeznań powoda wynika, że nie utracił całkowicie zdolności do pracy zarobkowej, a jego potrzeby zwiększyły się w stopniu mniejszym niż zostało to uwzględnione w wyroku,

- art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- uznaniu, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 215.000 zł, podczas gdy kwota ta jest rażąco wygórowana, biorąc pod uwagę okoliczność, że powód, pomimo swojej aktualnej

częściowej niepełnosprawności, jest zdolny do wykonywania pracy zawodowej, jest w pełni sprawny psychicznie, a jego cierpienia dotyczyły wyłącznie sfery fizycznej. Przyznane zadośćuczynienie jest również rażąco wygórowane wobec faktu, że stan zdrowia powoda uległ znacznej poprawie, a wysokość zadośćuczynienia jest nieadekwatna do stopy zamożności społeczeństwa na Ukrainie. Z tego względu odpowiednie zadośćuczynienie w przypadku powoda powinno zdaniem pozwanej wynosić nie więcej niż 50.000 zł,

- zasądzeniu ustawowych odsetek od sumy zadośćuczynienia za doznane krzywdy powoda od dat zgłaszania roszczeń przez powoda o zapłatę zadośćuczynienia, a nie od daty arbitralnego ustalenia w wyroku wysokości zadośćuczynienia przez Sąd meriti według stanu rzeczy na dzień zamknięcia rozprawy, co nakazuje art. 316 § 1 k.p.c.;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

- uznaniu, w oparciu o doświadczenie życiowe, że gdyby powód nie uległ wypadkowi, to zarabiałby kwotę 3.000 zł – 3.500 zł miesięcznie, podczas gdy Sąd nie zgromadził żadnych dowodów potwierdzających, że powód był zatrudniony lub miał jednoznacznie ustalone warunki pracy w przyszłości, tj. po dacie wypadku z dnia 21 listopada 2009 r., a zaliczone na poczet tego wynagrodzenia diety nie mogą stanowić wynagrodzenia za pracę, a służą jedynie pokryciu zwiększonych potrzeb związanych z podróżą służbową,
- uznaniu, że powód musi ponosić koszty zabiegów rehabilitacyjnych i zakupu leków, podczas gdy okoliczność konieczności ponoszenia przez powoda takich kosztów na Ukrainie nie została nawet uprawdopodobniona,
- pominięciu dowodu z zeznań świadków M. B. (2) i Z. S. (1), z których wynika, że powód nie miał zawartej żadnej umowy o pracę z M. B. (2), nie został też spisany żaden list intencyjny w przedmiocie zatrudnienia powoda, a ewentualne zarobki powoda, jako kierowcy w firmie prowadzonej przez świadka M. S. wynosiłyby 1.300 zł brutto,
- uznaniu, że powód utracił całkowicie zdolności do pracy zarobkowej, podczas gdy z dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy przez samego powoda (Opinia Komisji Medycznych Ministerstwa Zdrowia Ukrainy z dnia 10 października 2012r.) wynika, że obecnie powód ma przeciwwskazania do ciężkiej pracy fizycznej, a w celu przywrócenia zdolności do pracy (w pełnym zakresie) zalecana jest lekka praca bez trwałego przebywania na nogach,
- uznaniu, że kwota 215.000 zł stanowi odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, podczas gdy taką odpowiednią kwotą jest kwota 50.000 zł,
- błędnym przyjęciu, że za każdy 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu należy się kwota 2.500 zł zadośćuczynienia,

- art. 227 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na

oddaleniu wniosku dowodowego strony pozwanej o dopuszczenie dowodu

z uzupełniających opinii biegłych sądowych o specjalności ortopedii

i traumatologii w osobie lek. med. R. E., neurologii w osobie lek. med. A. P., chirurgii w osobie dr n. med. R. K., w okolicznościach, gdy od czasu sporządzenia opinii przez wyżej wymienionych biegłych sądowych upłynęło półtora roku (opinia biegłego sądowego R. E.) i ponad dwa i pół roku (opinia biegłych sądowych A. P. i R. K.), a stan powoda uległ znacznej poprawie, co potwierdzili kolejni biegli sądowi o innych specjalizacjach,

- art. 316 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na wydaniu przez Sąd Okręgowy wyroku w oparciu o stan rzeczy istniejący w okresie od 1,5 roku do 2,5 lat przed wydaniem wyroku, a nie chwili zamknięcia rozprawy,

- art. 102 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenie przepisów art. 98 i art. 100 zdanie 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie, polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 30.593 zł, stanowiących koszty zastępstwa procesowego, wydatki pełnomocnika powoda, koszty sądowe i koszty nakazanego przez Sąd osobistego stawiennictwa strony, w sytuacji gdy koszty te, tak jak pozostałe koszty procesu powinny zostać stosunkowo rozdzielone w proporcjach 74% dla powoda i 26% dla pozwanej,

a trzykrotność stawki minimalnej kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych przez Sąd od pozwanego powodowi nie jest uzasadniona nakładem pracy pełnomocnika powoda, a ponadto powodowi nie należą się odrębne koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym

w kwocie 2.400 zł. Wobec powyższego, koszty procesu powinny zostać rozdzielone w proporcjach 101.52,01 zł (354 zł + 7.200 zł + 17 zł + 400 zł + 5.747,93 zł) x 74 % od pozwanego na rzecz powoda, oraz w kwocie 1.876,42 zł (7.200 zł + 17 zł) x 26%) od powoda na rzecz pozwanego - przy założeniu, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie zgłoszonych przez powoda roszczeń było prawidłowe.

Przy tak sformułowanych zarzutach pozwany wniósł o zmianę wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa w tej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych

(apelacja pozwanego – k. 689 – 697).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega zmianie w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji strony powodowej.

Biorąc pod uwagę, że obie apelacje zawierają w swej treści zarzuty naruszenia przepisów postępowania w odniesieniu do zasady swobodnej oceny dowodów, zostaną one poddane ocenie w pierwszej kolejności. Wnioski w tym zakresie determinują bowiem kierunek dalszych rozważań, skoro prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Obaj skarżący, stawiając powyższy zarzut procesowy, nie wskazali przyczyny dyskwalifikującej postępowanie Sądu Okręgowego w objętym apelacją zakresie, a w szczególności nie określili kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Zgodnie z powyższym, Sąd Okręgowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Nie przekroczył jej granic, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Nie pominął przy tym w sposób nieusprawiedliwiony żadnych dowodów, ani wniosków pochodzących od strony pozwanej, zaś zebrany materiał dowodowy ocenił w sposób kompleksowy, ustalając na jego podstawie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, a wśród nich stopień doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, który ostatecznie został określony na podstawie opinii biegłych na poziomie 88%, z uwzględnieniem 6% uszczerbku plastycznego, 20% uszczerbku chirurgicznego oraz 62% uszczerbku ortopedycznego.

Pomimo tego, że strona pozwana, podnosząc twierdzenie, iż stan zdrowia powoda ulega poprawie wraz z upływem czasu, wystąpiła

z wnioskiem dowodowym, domagając się dopuszczenia dowodu

z uzupełniających opinii biegłych sądowych o specjalności ortopedii

i traumatologii w osobie R. E., neurologii w osobie A. P. i chirurgii w osobie R. K., w okolicznościach, gdy od czasu sporządzenia opinii przez wyżej wymienionych biegłych sądowych upłynęło półtora roku (opinia biegłego sądowego R. E.) i ponad dwa

i pół roku (opinia biegłych sądowych A. P. i R. K.), przez co opinie te nie są jej zdaniem aktualne, oddalenie wniosku nie stanowiło o naruszeniu art. 227 k.p.c. Przywołany przepis określa jedynie wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym i nie obliguje sądu do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, gdy wyczerpująco doprowadziło ono do ustalenia wszystkich kluczowych dla rozstrzygnięcia okoliczności, jak

w niniejszej sprawie. W tej sytuacji przeprowadzenie wnioskowanego dowodu spowodowałoby zbędne wydłużenie postępowania, podczas gdy strona powodowa zdołała uprzednio wykazać rozmiar urazów będących następstwem przedmiotowego wypadku. Dążenia strony pozwanej są tym bardziej nie do zaakceptowania, skoro naturalny proces zdrowienia powoda wywołany upływem czasu, nie obejmuje ortopedycznych skutków wypadku. W tym zakresie rokowania są niepewne i stanowić mogą o konieczności wdrożenia dalszego leczenia, w tym operacyjnego. Podobnie nie ma możliwości całkowitej likwidacji rozległych blizn, będących następstwem samego wypadku, jak i przeprowadzonych u powoda operacji, co jednoznacznie przeczy twierdzeniom pozwanego, aby stan zdrowia powoda uległ znacznej poprawie. Nie bez znaczenia jest przy tym, że ograniczenie uszczerbku chirurgicznego do 62% uzasadnione zostało w opinii biegłego E. okolicznością naruszenia stanu statycznie – dynamicznego procesem zapalnym, który z czasem ustępował. W konsekwencji odzyskiwanie sprawności przez powoda nie może być okolicznością rodzącą niekorzystne dla niego skutki procesowe. Sąd Okręgowy, orzekając na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na dzień zamknięcia rozprawy, nie obejmującego wnioskowanego przez pozwanego dowodu, nie dopuścił się więc obrazy art. 316 k.p.c. Orzekł bowiem w oparciu o stan sprawy udowodniony w tej dacie.

Zasadniczo właściwych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał także co do okoliczności pozwalających na ustalenie renty z tytułu utraconych zarobków, tj. wysokości zarobków osiąganych przez powoda przed wypadkiem oraz potencjalnych zarobków, jakie powód uzyskiwałby, gdyby nie uległ wypadkowi. Kierując się kryteriami przyjętymi przez Sąd Okręgowy, Sąd ten nie był zobligowany do ustalenia dochodów, jakie powód mógłby osiągnąć przy obecnych możliwościach zarobkowych (po wypadku). Stąd też zarzut powoda, że Sąd I instancji (w motywach swego rozstrzygnięcia, nie zaś

w ustaleniach faktycznych) wyraził pogląd, że powód jest w stanie obecnie osiągać dochód na poziomie minimalnego wynagrodzenia w Polsce jest bezprzedmiotowy, gdyż stwierdzenie to nie ma znaczenia orzeczniczego.

Co się zaś tyczy wysokości przyjętych na poziomie 3.000 – 3.500 zł potencjalnych zarobków powoda - wbrew twierdzeniom pozwanego znajdują one oparcie w materiale dowodowym, dającym podstawę również do ustalenia, że powód mógłby uzyskiwać taki dochód kontynuując zatrudnienie w firmie (...). Zeznania powoda co do wysokości, składników wynagrodzenia, jak i samego oczekiwania jego uzyskania od pracodawcy, z którym zamierzał nawiązać współpracę

i poczynił w tym zakresie stosowne uzgodnienia, znajdują bowiem potwierdzenie w treści zeznań świadków (M. B., Z. S.

i M. F.) oraz odpowiadają wiedzy i doświadczeniu życiowemu, aktualnemu rynkowi pracy oraz stosunkom ekonomicznym.

Nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obu apelujących co do możliwości samodzielnego funkcjonowania oraz wykonywania pracy zarobkowej przez powoda. Zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenie, że powód nie wymaga opieki osób trzecich, poza potrzebą pomocy w przygotowywaniu posiłków, odpowiada treści złożonych przez niego zeznań, a przez to nie podlega wzruszeniu. Uzasadnienie Sądu I instancji nie zawiera natomiast w żadnym

fragmencie, a tym bardziej w części dotyczącej ustaleń faktycznych stwierdzenia, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy, co umknęło uwadze pozwanego.

Zarzucana przez pozwanego wadliwość ustaleń Sądu I instancji co do konieczności ponoszenia przez powoda kosztów zabiegów rehabilitacyjnych oraz zakupu leków nie przystoi do treści opinii biegłych. Zarówno biegła J., jak i biegła E. oraz biegły Z. wprost wypowiedzieli się w przedmiocie zasadności kontynuacji leczenia przez powoda, zalecanych zabiegów oraz ich kosztu, a także ceny zakupu niezbędnych leków, które to wydatki są niezależne od miejsca zamieszkania powoda i muszą być przez niego poniesione w ramach bieżących kosztów utrzymania. Pozwany nie dowiódł przy tym, by podane przez biegłych ceny odbiegały istotnie od odpowiadających im cen na Ukrainie, by w konsekwencji możliwe było uznanie, że Sąd orzekając w przedmiocie renty na zwiększone potrzeby oparł się na niewłaściwym mierniku.

Pozostałe zarzuty obu skarżących z zakresu obrazy art. 233 § 1 k.p.c., tj. zarzut powoda zawarty w pkt. 1. a) ii oraz zarzut pozwanego zawarty w pkt. 3. e) i f), powinny zostać ujęte w ramach zarzutów naruszenia prawa materialnego i wraz z takimi zarzutami zostaną omówione w niniejszym uzasadnieniu.

Sąd Okręgowy po prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy właściwie oszacował wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, opierając się na obiektywnych miernikach, przyjętych w orzecznictwie i literaturze.

Nie może być zatem uznany za trafny zarzut obrazy art. 445 § 1 k.c., podniesiony przez obu apelujących, wiążący się z zasądzeniem zbyt wysokiej, zdaniem pozwanego, a zbyt niskiej w ocenie powoda, kwoty tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy przyjmując, że zachodzi w sprawie odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia 21 listopada 2009 r., rozważył całokształt ustalonych w sprawie okoliczności, w świetle których należało dokonać oceny wysokości zasądanego zadośćuczynienia, tak by sprostало ono wymogowi odpowiedniości. Sąd Okręgowy uwzględnił przede wszystkim rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawanych przez powoda cierpień psychicznych i fizycznych, spowodowanych urazami i samymi okolicznościami wypadku, nieodwracalność następstw wypadku, przewlekły proces leczenia, a nadto wiek, dotychczasowy stan zdrowia, czy skutki wypadku odczuwane przez powoda w sferze życia zawodowego.

Powyzsze oznacza, że zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zatem sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta bowiem powinna być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy – co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego.

Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji strona może skutecznie zakwestionować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca.

Co za tym idzie zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu mogłoby nastąpić także wtedy, gdyby Sąd uczynił jedno z wielu kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu

o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne zatem tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego kwota 215.000 zł nie jest ani rażąco wygórowana, ani rażąco niska w stosunku do rozmiaru doznanego przez powoda cierpienia, a przez to nie jest nieodpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. Stanowi ona przy tym wynik rozważenia ogółu istotnych okoliczności, miarodajnych dla rozstrzygnięcia, łącznie z tymi, jakie podniósł w apelacji powód.

Nawiązując do apelacji pozwanego - samo powołanie się Sądu

I instancji w uzasadnieniu wyroku na sposób wyliczenia kwoty zadośćuczynienia w oparciu o zasadę, w myśl której za 1% trwałego uszczerbku na zdrowiu należy się 2.500 zł, stanowiło o wsparciu się na tym kryterium pomocniczym, bez potraktowania go za jedyne determinujące wysokość tego świadczenia.

Wbrew stanowisku pozwanego objęte zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienie odpowiada aktualnej zdolności powoda do wykonywania pracy zarobkowej, która jest istotnie ograniczona i nie rokuje pozytywnie co do dalszej możliwości wykonywania dotychczasowego zawodu kierowcy, biorąc pod uwagę niepewne skutki rehabilitacji celem przywrócenia funkcji nerwu strzałkowego. Nie bez znaczenia jest również okoliczność zaliczenia powoda na okres przynajmniej do dnia 1 listopada 2013 r. do trzeciej grupy inwalidzkiej z przeciwwskazaniem ciężkiej pracy fizycznej oraz z zaleceniem lekkiej pracy bez trwałego przebywania na nogach, która przeczy twierdzeniom tego skarżącego o znacznej poprawie stanu zdrowia powoda.

Zasądzona przez Sąd I instancji kwota zadośćuczynienia objęła nadto swym zakresem rozmiar cierpienia psychicznego, bagatelizowanych przez pozwanego. Cierpienia doznane przez powoda nie miały bowiem wyłącznie podłoża fizycznego, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności wypadku, będącego dla powoda zdarzeniem nagłym i gwałtownym, nie przewidzianym w sytuacji okazanej solidarności zawodowej, przejawiającej się w udzieleniu pomocy innemu kierowcy. Co więcej śmierć tego kierowcy na oczach powoda spotęgowała jego traumatyczne doznania i stała się przyczyną dodatkowego lęku. Świadomość rozległości obrażeń wynikłych z wypadku oraz utraty na bliżej nieokreślony czas zdolności powoda do wykonywania pracy, niewątpliwie przyczyniła się także do zaistnienia obawy o zapewnienie rodzinie, składającej się z niepracującej żony i dwojga małoletnich dzieci, źródła utrzymania, w sytuacji gdy powód był jedyną osobą mogącą je zapewnić. Nie zasługuje więc na aprobatę pogląd pozwanego, aby u powoda nie wystąpiły cierpienia psychiczne, nie rzutujące na jego ogólną sprawność.

Jako całkowicie chybiony jest nadto argument, że zasądzone zadośćuczynienie jest nieadekwatne do stopy zamożności społeczeństwa na Ukrainie, zważywszy na akceptowany w pełni przez Sąd Apelacyjny pogląd Sądu Najwyższego, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, Lex nr 672675).

Reasumując, w braku przywołania przez skarżących nowych okoliczności, w świetle których Sąd powinien ocenić objęte pozwem roszczenie o zadośćuczynienie, ocena przez niego dokonana jest niepodważalna i musi się ostać. Uznane zaś przez pozwanego zadośćuczynienie jedynie do kwoty 50.000 zł nie byłoby wystarczające z punktu widzenia kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia.

Na marginesie odnosząc się do zarzutu pozwanego wadliwego wyznaczenia daty wymagalności odsetek od powyższego świadczenia, podkreślenia wymaga, że sposób przyjęty przez Sąd Okręgowy odpowiada zasadzie, w myśl której jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia

w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia

zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu (wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, Lex nr 848109).

Zasadność zastosowania w niniejszej sprawie prezentowanego wyżej stanowiska potwierdzają okoliczności przedmiotowej sprawy, a przede wszystkim konieczność zaciągnięcia pożyczek przez powoda na pokrycie kosztów leczenia, do czego nie zostałby zmuszony, gdyby ubezpieczyciel - zawiadomiony o szkodzie w dniu 4 grudnia 2009 r. – wypłacił żądane na tym etapie kwoty.

Zasądzenie przez Sąd I instancji odsetek od dnia zgłoszenia szkody nie stanowi również zarzucanego przez pozwanego naruszenia art. 316 § 1 k.p.c.

Wyrażona w tym przepisie zasada, korespondująca z zasadą wyrażoną w art. 363 § 2 k.c., zgodnie z którą rozmiar doznanej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (wyrok SN z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC - ZD 2009, nr D, poz.106).

Biorąc powyższe pod uwagę wbrew stanowisku strony pozwanej kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia nie zostałaby zrealizowana w przypadku ustalenia wymagalności odsetek od dnia wyrokowania.

Wyrok Sądu I instancji w zakresie odszkodowania został zaskarżony jedynie przez stronę powodową wobec braku uwzględnienia w jego ramach dodatkowej kwoty 6.172 zł tytułem kosztów poniesionych przez rodzinę powoda, opiekującą się nim w początkowym okresie jego pobytu w szpitalu. Niemniej jednak zaskarżony w tym zakresie wyrok nie podlega zmianie. Tak określone koszty nie zostały bowiem udowodnione, przez co wykluczone jest uznanie ich za pozostające w związku przyczynowym ze szkodą.

W konsekwencji nie sposób uznać, że nastąpiło naruszenie art. 444 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy bezspornie dopuścił się natomiast obrazy art. 444

§ 2 k.c., przejawiającej się w braku orzeczenia w przedmiocie żądanej renty

(z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów) za okres do dnia wyrokowania, a także przez ograniczenie o kwotę 700 zł świadczeń rentowych, należnych od dnia 1 grudnia 2012 r. na przyszłość w sytuacji, gdy stan faktyczny sprawy jednoznacznie wskazuje na spełnienie przesłanek do orzeczenia tego rodzaju świadczeń.

Nawiązując jedynie do zarzutów pozwanego, zważyć należy, że powyższy przepis stanowi podstawę do orzeczenia dwojakiego rodzaju renty – zarówno z tytułu zwiększonych potrzeb lub zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość oraz renty z tytułu całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy zarobkowej. W niniejszej sprawie niewątpliwie powód utracił częściowo taką zdolność, co zostało wyjaśnione we wcześniejszych wywodach. Posłużenie się natomiast skrótem myślowym przez Sąd Okręgowy dla nazwania tego rodzaju renty i określenie jej mianem renty z tytułu utraconych dochodów, nie zaś utraconych możliwości zarobkowych, nie świadczy o naruszeniu istoty art. 444 § 2 k.c.

Dokonując korekty zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia

o świadczeniach rentowych należało mieć na względzie ostateczny kształt roszczeń powoda, domagającego się tytułem łącznej renty na zwiększone potrzeby i z tytułu utraconych dochodów kwoty 7.650 zł za okres od 1 lutego 2010 r. do 30 czerwca 2011 r., natomiast kwoty 3.700 zł miesięcznie w okresie od 1 lipca 2011 r. na przyszłość.

Na kwotę renty w wysokości 7.650 zł składał się koszt opieki osoby trzeciej, środków farmakologicznych, wzbogaconej diety i utraconych zarobków (3.000 + 1.500 + 150 + 3.000). Modyfikacja żądania poprzez jego obniżenie do wysokości 3.700 zł wiązała się z koniecznością zmniejszenia wymiaru opieki nad powodem z 10 h dziennie w okresie pierwszego roku po wypadku do 2 h dziennie w okresie późniejszym.

Sąd Okręgowy orzekając o wysokości renty należnej od dnia wyrokowania na przyszłość uwzględnił koszt leków oraz zabiegów usprawniających – 850 zł, koszt wizyt lekarskich i dojazdu do placówek medycznych – 150 zł, wartość utraconego dochodu – 2.000 zł, pomijając koszty opieki sprawowanej nad powodem przez osoby najbliższe. Ich wysokość powód określił na poziomie 10 zł za godzinę.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmiany zaskarżonego wyroku w sposób uwzględniający wnioski powoda, tj. w miejsce świadczenia zasądzonego w pkt. 3. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów w kwocie 5.490 zł miesięcznie za okres od dnia

1 lutego 2010 r. do dnia 30 kwietnia 2010 r., płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 lutego 2010 r., z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz 5.950 zł miesięcznie za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 30 czerwca 2011 r., płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca, poczynając od 1 maja 2010 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat; zaś w miejsce świadczenia zasądzonego w pkt. 4. wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę

z tytułu utraconych dochodów w kwocie 2.000 zł miesięcznie za okres od

1 lipca 2011 r. do 30 listopada 2012 r., płatnej w terminie do 10 – ego dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia 1 lipca 2011 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat oraz 3.700 zł miesięcznie, poczynając od 1 grudnia 2012 r. i na przyszłość, płatnej w terminie do 10 - ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

Mając na uwadze, że w zakresie, w jakim powództwo zostało zabezpieczone postanowieniem z dnia 10 sierpnia 2010 r., nastąpiła wypłata świadczeń nim objętych do rąk powoda, Sąd Apelacyjny na podstawie

art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. umorzył postępowanie

w zakresie renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz utraconych dochodów za okres od 1 lutego 2010 r. do 30 kwietnia 2010 r. w kwocie 6.480 zł oraz

w kwotach po 1.700 zł miesięcznie za okres od 1 maja 2010 r. do dnia 30 listopada 2012 r.

Apelacja powoda w pozostałym zakresie, jak i apelacja pozwanego

w całości zostały natomiast oddalone, stosownie do art. 385 k.p.c., jako nie zawierające trafnych zarzutów.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.). Dodatkowo Sąd Apelacyjny na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2010.90.594 j.t.) nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.500 zł tytułem nieziszczonej opłaty od uwzględnionej apelacji strony powodowej.